

# Głos Św. ANTONIEGO

nr 136 LISTOPAD 2021

MIESIĘCZNIK PARAFII RZYMSKOKATOLICKIEJ W PRZEŹMIEROWIE



Z dawna Polski Tyś Królową, Maryjo!  
Ty za nami przemów słowo, Maryjo!  
Ociemniałym podaj rękę,  
Niewytrwałym skracaj mękę,  
Twe królestwo weź w porękę, Maryjo!

Z dawna Polski Tyś Królową, Maryjo!  
Ty za nami przemów słowo, Maryjo!  
Weź w opiekę naród cały,  
Który żyje dla Twej chwały,  
Niech rozwija się wspaniały, Maryjo!

## W NUMERZE:

RELACJA Z NAWIEDZENIA MATKI BOŻEJ W IKONIE JASNOGÓRSKIEJ - SPECJALNY DODATEK W ŚRODKU NUMERU  
KRONIKA PARAFIALNA - CO SIĘ DZIAŁO W PARAFII  
ROZMOWA CÓRKI Z OJCEM - JAN GRZEGORCZYK I WERONIKA KUROSZ O ŻYCIU I WIERZE



# Powitanie

Od ostatniego wydania gazetki minęło sporo czasu, dlatego z tym większą radością oddaję Państwu nowy numer Głosu Świętego Antoniego.

Być może dotarły do Państwa informacje o tym, że po wielu latach wytrwałej pracy, Pani Janina Pelczar postanowiła przekazać redakcję gazety parafialnej w inne ręce. Pani Janina pozostawiła nam niezwykle dorobek - „Głos Świętego Antoniego” - spuściznę, która przetrwa nie tylko w archiwach, ale będzie stanowić pięknie napisaną historię naszej parafii.

Podejmuję się redagowania gazety z wielką pokorą i świadomością trudnego wyzwania, które przede mną stoi, ponieważ poprzeczka została postawiona wysoko. Jestem jednak głęboko przekonana, że gazeta powinna nadal istnieć i stanowić ważny element życia parafii, wymiany informacji, myśli, świadectw żywej wiary. Wiary ludzi poszukujących Boga, nie zawsze świętych, jak samokrytycznie pisze Maciej Narożny i pełnych wątpliwości, o czym wspomina Weronika Kurosz, ale, co najważniejsze, przeżywanej we wspólnocie parafialnej. Wierzę, że dzięki wspaniałym ludziom, którzy tworzyli gazetę i nadal chcą tworzyć oraz nowym autorom uda się kontynuować to dzieło.

W naszej parafii są osoby o wielkim autorytecie z różnych dziedzin, wielu talentach i z tego potencjału na pewno będę korzystać.

Dziękuję autorom, którzy zechcieli kontynuować współpracę przy redagowaniu gazety, dziękuję nowym członkom zespołu. Zapraszam do współpracy wszystkich(!) parafian, proszę o uwagi, pomysły, tematy.

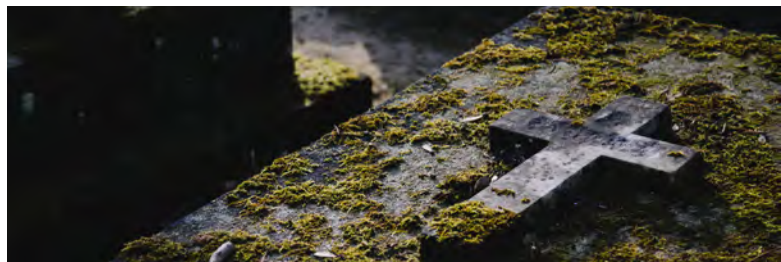
Najważniejszym wydarzeniem ostatnich miesięcy było Nawiedzenie Matki Bożej w kopii Obrazu Jasnogórskiego. Mam nadzieję, że ta wyjątkowa, podniosła uroczystość doczeka się osobnej publikacji, a już w tym numerze polecamy specjalną wkładkę w środku gazetki, którą mogą państwo wyjąć i zachować jako pamiątkę. Dodatek zawiera kalendarium wydarzeń opracowany przez Pana Bernarda Nowaka i zdjęcia.

W tym numerze zachęcam również do zapoznania się z kroniką parafialną, w której w kalejdoskopowym skrócie zilustrowaliśmy wydarzenia, wyjątkowo z kilku ostatnich miesięcy. Polecam artykuły nowych autorów, znane i lubiane przez Państwa cykle, kącik dla najmłodszych. Zwracam uwagę na tablicę ogłoszeń, na której czytelnicy będą mogli zamieszczać drobne informacje.

Mam nadzieję, że nasze propozycje spodobały się Państwu. Czekamy na opinie i liczymy na wyrozumiałość.

*Dorota Barelkowska*

## Z kalendarza liturgicznego



### LISTOPAD

- 11.11 – wspomnienie św. Marcina z Tours, biskupa
- Święto Niepodległości
- 12.11 – wspomnienie św. Jozafata, biskupa i męczennika
- 13.11 - wspomnienie świętych Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka, Krystyna, pierwszych polskich męczenników
- **14.11 - XXXIII NIEDZIELA ZWYKŁA**
- 17.11 – wspomnienie św. Elżbiety Węgierskiej, zakonnicy
- 18.11 – wspomnienie bł. Karoliny Kózkówny, dziewicy i męczennicy
- 20.11 – wspomnienie św. Rafała Kalinowskiego, prezbitera
- **21.11 – NIEDZIELA, UROCZYSTOŚĆ JEZUSA CHRYSZTUSA KRÓLA WSZECHŚWIATA**
- 22.11 – wspomnienie św. Cecylii, dziewicy i męczennicy
- 24.11 – wspomnienie świętych męczenników Andrzeja Dung-Lac, prezbitera i towarzyszy
- **28.11 – I NIEDZIELA ADWENTU**
- 30.11 – Święto św. Andrzeja, apostoła

### GRUDZIEŃ

- 3.12 – wspomnienie św. Franciszka Ksawerego, prezbitera
- **5.12 – II NIEDZIELA ADWENTU**
- 7.12 – wspomnienie św. Ambrożego, biskupa i doktora Kościoła
- **8.12 – uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny**
- **12.12 – III NIEDZIELA ADWENTU**
- 13.12 – wspomnienie św. Łucji, dziewicy i męczennicy
- 14.12 – wspomnienie św. Jana od Krzyża, prezbitera i doktora Kościoła
- **19.12 – IV NIEDZIELA ADWENTU**



## Kochani Bracia i Siostry!

Czas płynie nieubłaganie szybko i zatacza coraz dalsze kręgi. Jeszcze tak niedawno żyliśmy oczekiwaniem na nawiedzenie Matki Bożej w ikonie cudownego obrazu z Częstochowy, a tymczasem za nami już uroczystość Wszystkich Świętych.

Są takie wydarzenia, które pozostają w naszej pamięci i w sercu na bardzo długo, może nawet na całe życie. Na pewno do nich należało wspomniane nawiedzenie. Nie mogło być inaczej, ranga bowiem tychże odwiedzin była najwyższa spośród wszystkich! Maryja była z nami wiele godzin i wsłuchiwała się z matczyną troską w nasze modlitwy.

Wierzę, że owoce nawiedzenia są wielkie, choć może nie od razu zauważalne! Obecność Maryi zawsze obfituje wieloma dobrodziejstwami! Św. Jan Paweł II powiedział kiedyś, że „gdziekolwiek obecna jest Maryja, tam obfituje łaska i tam dokonuje się uzdrowienie ciała i duszy.” Niech ta pewność trwa w nas nieustannie, przecież „wszyscy jesteśmy Jej dziećmi. Niech Maryja będzie przykładem i przewodniczką w naszej codziennej i szarej pracy!” To też słowa polskiego Papieża. Zapamiętajmy je, niech będą nam pomocą i myślą przewodnią!

Za nami uroczystość Wszystkich Świętych... Bardzo ważna dla nas, chrześcijan, wskazuje bowiem na inną – niż ziemską – perspektywę życia. Opłakujemy zmarłych – to zrozumiałe, ale warto pamiętać, że bardziej jest im potrzebna nasza modlitwa. I do niej serdecznie zachęcam!

Jest to także czas, by zastanowić się nad swoją kondycją duchową, nigdy bowiem nie wiemy, kiedy skończy się kres naszej ziemskiej wędrówki.

Szczęść Boże wszystkim na nadchodzący czas!

*Wasz Proboszcz*

## Odeszli do wieczności...

Śp. Sławomir Kukuł z ul. Kościelnej, Daniel Stróżyk z ul. Wierzbowej, Grzegorz Szczygieł z ul. Piaskowej, Sabina Szubert z ul. Lotniczej, Arkadiusz Rączkiewicz z ul. Folwarcznej, Marian Malak z ul. Zachodniej. Stefan Okupniak z ul. Wiosny Ludów, Karol Krzewina z ul. Perłowej, Anna Kuczyńska - Pawlicz z ul. Kwiatowej

*Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie!*

## U św. Antoniego:

**Msze św. niedzielne:** 7.30, 9.30, 12.30

11.00 (z udziałem dzieci)

18.00 (z udziałem młodzieży)

**w dni powszednie:** 8.00 i 18.00

**w święta w dni pracy:** 8.00, 16.30, 18.00

**NABOŻEŃSTWA**

**Nowenna do Św. Antoniego**

we wtorki po rannej i wieczornej Mszy św. o godz. 8.00 i 18.00

**Koronka do Bożego Miłosierdzia**

w piątki po wieczornej Mszy św.

**Różaniec**

codziennie pół godziny przed wieczorną Mszą św., w niedzielę

o godz. 9.00, a w 1. sobotę miesiąca o godz. 7.30

**Nowenna do Świętego Ojca Pio**

w 4. czwartek miesiąca po wieczornej Mszy św.

**Adoracja Najświętszego Sakramentu**

całodzienna we wtorki od 8.30 do 18.00

**Litania do Świętego Józefa**

w środy po rannej i wieczornej Mszy św. o godz. 8.00 i 18.00

**Nabożeństwo Fatimskie**

13. dnia miesiąca (od maja do października) po Mszy św. o godz. 18.00

**Spowiedź św.:**

codziennie 20 minut przed Mszą św.

w 1. czwartek miesiąca od 17.00 do 18.00

w 1. piątek miesiąca od 17.00 do 18.00

**Chrzty:**

w ostatnią niedzielę miesiąca o godzinie 12.30

Katechezy: I – w 1. sobotę miesiąca o godz. 19.00, II w 2. sobotę miesiąca

o godz. 19.00, III w sobotę przed chrztem. Katechezy ze względu na pandemię odbywają się online

**Komunia święta dla chorych:**

Kapłani: w 1. sobotę miesiąca, obecnie tylko na zgłoszenie

Nadzwyczajni Szafarze Komunii; w związku z pandemią odwiedziny chorych są zawieszane do odwołania

**Biurowie parafialne:** tel. 618-142-201

poniedziałek – 18.45 – 19.30

wtorek – 9.00 – 9.45

środa – 18.45 – 19.30

piątek – 9.00 – 9.45

strona internetowa: [www.parafiaprzezmierowo.pl](http://www.parafiaprzezmierowo.pl)

kontakt: [poczta@parafiaprzezmierowo.pl](mailto:poczta@parafiaprzezmierowo.pl)

**Biurowie cmentarne:**

poniedziałek: 18:00 – 19:00

czwartek: 18:00 – 19:00

Prosimy o kontakt telefoniczny: 516 259 258 w godz. 8.00 do 18.00

**Głos św. Antoniego: Wydawca:** Parafia pw. św. Antoniego Padewskiego w Przeźmierowie, ul. Kościelna 44, 62-081 Przeźmierowo

**Redaguje zespół:** Ks. Prob. Tomasz Szukalski, ks. Wikariusz Krzysztof Stefański, Dorota Barełkowska, Anna Iliska, Agnieszka Nowak, Łukasz Wojtyniak, Adam Mazurek, Anna Krynicka, Maria Walkowiak, Janina Przybylska, Małgorzata Raciborska, Michał Sznajder, Anna Grzegorzczak, Bernard Nowak, Weronika Kurosz, Jan Grzegorzczak, Maciej Narożny, Piotr Barełkowski, Kazimierz Ilski, Stanisław Barełkowski, Zuzanna Szczerbińska, [robert@wp.pl](mailto:robert@wp.pl)

**Napisz do nas:** e-mail [poczta@parafiaprzezmierowo.pl](mailto:poczta@parafiaprzezmierowo.pl), tel. 502 651 015

\*Wydawanie niniejszego miesięcznika nie jest dla parafii źródłem jakiegokolwiek zysku



# Kronika parafialna

Od ostatniego wydania Głosu Św. Antoniego upłynęło sporo czasu, dlatego w tym numerze **KRONIKA PARAFIALNA** pokazuje wiele ważnych wydarzeń, które miały miejsce w życiu naszej parafii w ostatnich miesiącach w kalejdoskopowym skrócie. Zachęcamy do odwiedzania parafialnej strony internetowej oraz facebooka, na której dzięki reporterskiej czujności Łukasza Wojtyniaka, można zobaczyć wiele pięknych zdjęć i nagrań wideo z życia parafii, również odnaleźć na nich siebie.

- **27 marca** - wprowadzono nowe ograniczenia sanitarne. W naszym kościele mogły przebywać 53 osoby.
- **4 kwietnia** – Święta Zmarłych i Zmartwychwstania Pańskiego
- **2 i 9 maja** - o godzinie 11.00 odprawiono Msze Święte plenerowe na placu za kościołem
- **9 maja** - dzieci przystąpiły do I Komunii Świętej w czterech grupach. W sobotę o godz. 14.00 i 16.00 i w niedzielę o 12.30 i 14.30.
- **6 maja** – Święto Wniebowstąpienia Pańskiego
- **23 maja** – Zesłanie Ducha Świętego
- **29 maja** - ks. bp. Grzegorz Balcerek udzielił sakramentu bierzmowania młodzieży naszej parafii.
- **30 maja** - Święto Trójcy Świętej
- **3 czerwca** – uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa. Procesja Bożego Ciała przeszła w Przeźmierowie zwyczajową trasą.
- **13 czerwca** – Uroczystość Świętego Antoniego



Msza św. w plenerze



Bierzmowanie 2021



Procesja Bożego Ciała



Procesja wokół kościoła w Oktagwie Bożego Ciała



Procesja Fatimska





*Festyn Antoniański*



*Pielgrzymka do Kodnia*



*Pielgrzymka do Medjugorje.*



Padewskiego. Mszy Świętej odpustowej, przewodniczył ks. dr Jan Frąckowiak - sekretarz ks. Arcybiskupa. Następnie odbył się Festyn Antoniański, ok. godziny 19.00 wystąpił zespół „Apostolat Jezusa i Maryi”.

- **20 czerwca** zostaje zniesiona dyspensa od nieuczestniczenia we Mszy Świętej.
- **20 czerwca** - w parafii gościł misjonarza z Zambii, ks. Wojciecha Kozłowicza, o godz. 14.00 do I Komunii Świętej przystąpiła piąta grupa dzieci.
- **w czerwcu** w kruchtach ustawiono bezdotykowe kropielnice do wody święconej
- **11 lipca** - wyruszyła „lipcowa” pielgrzymka do Kodnia.
- **25 lipca** - imieniny ks. Krzysztofa. Mszę św. w intencji solenizanta odprawiono o godz. 11.00. Z racji wspomnienia św. Krzysztofa, patrona kierowców, po każdej Mszy św. święcono kierowców i pojazdy.
- **15 sierpnia** - uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Z racji wspomnienia Matki Bożej Zielnej święcone były kwiaty i zioła. Bukieciki przygotowane przez parafialny zespół Caritas można było kupić przed kościołem.
- **29 sierpnia** – wizyta OO. Oblatów, którzy głosili kazania i rozprawiali kalendarze misyjne.
- **9 września** - rozpoczęła się pielgrzymka parafialna do Medjugorje.
- **19 września** - Caritas zorganizował kiermasz roślin i bylin.



# Kronika parafialna

- **wrzesień** – zostało pomalowane wnętrze naszej świątyni
- **od 25 do 30 września** ojciec Robert prowadził rekolekcje przygotowujące do Nawiedzenia Matki Bożej. W tych dniach codziennie odmawiano Apel Jasnogórski o 20.30.
- **1, 2 października** – wielka uroczystość Nawiedzenia Matki Bożej w wizerunku Ikony Jasnogórskiej
- **siostra Patrycja** przywiozła do naszej parafii **blogosławieństwo Ojca św.** z okazji uroczystości Nawiedzenia.
- przy obrazie Matki Boskiej Częstochowskiej w naszym kościele zawieszono **wotum wdzięczności** za Nawiedzenie Matki Bożej w wizerunku Ikony Jasnogórskiej.
- **26 października** - spotkała się Rada Duszpasterska.
- **31 października** - Dzień Pomocy dla Seminarium Duchownego w Poznaniu. Przed kościołem zbierano ofiarę na Seminarium.
- **31 października** – Bal Wszystkich Świętych
- **1 listopada** - uroczystość Wszystkich Świętych. Msza św. z procesją na cmentarzu odbyła się jak co roku o godz. 14.00.
- **2 listopada** Dzień Zaduszny. Msze św. były odprawione w kościele o 8.00 i 16.30. oraz o 18.00 w kaplicy cmentarnej, z procesją różańcową
- **7 listopada** Caritas sprzedawał rogałe marcińskie
- **13 listopada** obchodzimy rocznicę konsekracji naszej Świątyni



Medal za Zasługi dla prof. Michała Sznajdera



Rekolekcje przygotowujące do Nawiedzenia Matki Bożej



Uroczystość Wszystkich Świętych



zdjęcia:

Lukasz Wojtyniak, Piotr Kielczewski

Bal Wszystkich Świętych



W przededniu święta niepodległości pragnę przypomnieć myśli Jana Pawła II nt. wolności, które wypowiedział 10 stycznia 2005 r. w Rzymie do korpusu dyplomatycznego.

„[...]Wolność jest przede wszystkim prawem jednostki. Jak bardzo słusznie stwierdza Powszechna Deklaracja Praw Człowieka w art. 1, «wszyscy ludzie rodzą się wolni, obdarzeni równą godnością i prawami». Zaś w art. 3 czytamy: «Każdy człowiek ma prawo do życia, do wolności i do bezpieczeństwa swojej osoby». Rzecz jasna, także wolność państw jest święta, muszą one bowiem być wolne, przede wszystkim po to, aby mogły wywiązywać się ze swego pierwszorzędneho obowiązku, jakim jest obrona życia, i wolności swoich obywateli we wszystkich jej uprawnionych przejawach.

Wolność jest wielkim dobrem, bez niej bowiem człowiek nie może realizować się w sposób odpowiadający jego naturze. Wolność jest światłem: pozwala odpowiedzialnie wybierać cele i drogę, która do nich prowadzi. Samym sercem ludzkiej wolności jest prawo do wolności religijnej, dotyka ona bowiem najistotniejszej relacji człowieka — relacji z Bogiem. Wolność religijna została też jednoznacznie zagwarantowana przez wspomnianą już Deklarację.[...]

Nie należy się obawiać, że wolność religijna dobrze pojęta ograniczy inne swobody lub zaszkodzi relacjom w łonie społeczeństwa. Wręcz przeciwnie, dzięki wol-

ności religijnej wszystkie inne wolności rozwijają się i upowszechniają: wolność jest bowiem dobrem niepodzielnym, wpisanym w samą istotę człowieka i jego godność. Nieuzasadnione są też obawy, że przyznanie wolności religijnej

Kościółowi pozwoli mu ingerować w sferę wolności politycznej i kompetencji państwa, ponieważ Kościół potrafi dobrze rozróżnić – jest to zresztą jego obowiązkiem – co jest cesarskie, a co Boskie (por. Mt 22, 21); czynnie współtworzy wspólne dobro społeczeństwa, gani kłamstwo i wychowuje do prawdy, potępia nienawiść i pogardę, a wzywa do braterstwa; zawsze i wszędzie popiera dzieła miłosierdzia, rozwój nauki i sztukę. Żąda jedynie wolności, aby móc skutecznie służyć współpracą wszystkim instytucjom państwowym i prywatnym, które troszczą się o dobro człowieka. Prawdziwa wolność ma zawsze na celu pokonanie zła dobrem.”



Anna Krynicka



Miło nam poinformować, że 29 czerwca, w uroczystość św. app. Piotra i Pawła, podczas sumy odpustowej w katedrze poznańskiej ks. Arcybiskup odznaczył Medalem za Zasługi dla Archidiecezji Poznańskiej naszego parafianina p. prof. Michała Sznajdera.

Pan Profesor przez wiele lat był członkiem Rady Społecznej przy Arcybiskupie Poznańskim.

Michał Jacenty Sznajder – profesor ekonomii, autor wielu książek, zapalony filmowiec, który może pochwalić się sporą listą ciekawych i wnikliwie zre-

alizowanych filmów dokumentujących Jego podróże, między innymi reportaże o Libanie i Ziemi Świętej.

Profesor Sznajder dzieli się swoją wszechstron-

ną wiedzą, pasją i talentami również na wielu płaszczyznach życia naszej parafii. Publikuje artykuły w naszej gazecie parafialnej, służy radą i pomocą w wielu wydarzeniach. Ostatnio nakręcił cykl filmów, w których pokazał przygotowania naszej parafii do Nawiedzenia Obrazu Matki Bożej.

Panie Profesorze, proszę przyjąć wielkie gratulacje z okazji otrzymania medalu Optimo Merito Arcidiecezji Posnaniensis! To dla nas zaszczyt, że jest Pan członkiem parafii przeźmierowskiej.

## UROCZYSTY KONCERT

Z OKAZJI JUBILEUSZU 25-LECIA  
CHÓRU PARAFIALNEGO ANTONIUS

21 LISTOPADA (niedziela)  
GODZ. 17.00

chórowi towarzyszyć będą inne grupy  
muzyczne naszej parafii i soliści

SERDECZNIE ZAPRASZAMY  
DO WSPÓLNEGO ŚWIĘTOWANIA!!!







**JANINA PELCZAR** – wieloletni nauczyciel języka polskiego w Szkole Podstawowej w Przeźmierowie, pisarka, malarka, poetka. Redaktor naczelna „Głosu Świętego Antoniego” związana z gazetką od początku jej istnienia.

Podczas Mszy św. siadywaliśmy obok siebie, tyle że w dwóch równoległych rzędach ławek. Przekazywaliśmy znak pokoju, podając sobie ręce. Później wszystko się zmieniło. Maseczki, dystans, zakaz podawania rąk. Pozostawała tylko łączność mailowa i telefoniczna. Uzgadnialiśmy objętość tekstów, ilustracje do nich.

Pani Janka jest bardzo cierpliwym redaktorem. Szkoda, że już nie otrzymuję od Niej, kierowanych do stałych autorów, przypomnień, że termin nadsyłania materiałów upływa w dniu... Rozumiem, że każdy kiedyś czuje się zmęczony i musi odpocząć.

Pani Janko, dziękuję. To była dobra współpraca. Czytelnicy oceniają, że owocna.

*Adam Mazurek*

Droga Janeczko, dziękuję Bogu za Ciebie, Twoją dobroć, wsparcie i codzienne przesłania. Przed laty Święty Ojciec Pio zamienił naszą szkolną znajomość w przyjaźń. Jesteś dla mnie wzorem Osoby kochającej Boga i ludzi, pełnej miłości i empatii.

Niech Ci Bóg Błogosławi. Dziękuję.

PS. Nie widzimy się teraz często, ale nasze Anioły na pewno.

*Ania Kotlarczyk*

Dzisiaj pani Janka oddaje nam swoje dojrzałe już „dziecko” – gazetkę parafialną, którą tworzyła z pasją i wielkim talentem. Dzięki Niej publikacja ta stała się źródłem wiedzy, kroniką parafii i Przeźmierowa, a także przewodnikiem duchowym w poszukiwaniu Boga we wszystkich przejawach życia, szczególnie w parafialnej wspólnotcie. Chcemy Jej dzisiaj za tę systematyczną, piękną pracę podziękować! Co nie oznacza, że się żegnamy! Czekamy na teksty, obrazy i inne owoce bożej aktywności. Wielu uczniów, przyjaciół i znajomych opowiada, jak wiele pani Jance zawdzięcza, jak pod jej okiem zdobywali pierwsze szlify jako autorzy w Głosie Świętego Antoniego.

Oto garść podziękowań dla Niej.

Całe życie człowieka polega na podejmowaniu nowych, bardzo często trudnych decyzji. Pozostawiamy po sobie wspomnienia, spotkanych ludzi, nabyte doświadczenia, włożoną pracę.

Z wielką odpowiedzialnością i pieczołowitością przygotowywałaś Droga Janeczko każdy kolejny „Głos Świętego Antoniego”, mając na uwadze rozwój duchowy naszych parafian.

Nadszedł czas, aby serdecznie podziękować za wszelkie dobro, które widzi najlepiej sam Bóg!

W moim sercu pozostajesz Janeczko Mistrzynią słowa, które trafia w odpowiednie miejsce i w odpowiednim czasie. Dziękuję!

*Małgorzata Jagielka*

Z wielkim smutkiem przyjąłem zaskakującą w ogłoszeniach wiadomość o rezygnacji Pani Janiny Pelczar z prowadzenia naszego pisma „Głos Świętego Antoniego”. Dzięki jej pomysłom i kontaktom z mieszkańcami ukazywały się ciekawe, zaskakujące czytelnika artykuły. Jej znajomość psychologii, zdolność przekonywania: „Ty też potrafisz” doprowadziła mnie do redakcyjnego zespołu. Kończący się, dobrze wykorzystany etap pracy z naszą grupą, niech zrobi miejsce dla wysiłku na innej niwie. Dziękuję Ci za ten czas kontaktów osobistych i cieszę się, że nadal będziemy współuczestniczyć w modlitewnym zespole Św. Ojca Pio.

*Róża Połuboczko*

Przez te wszystkie lata podziwiałam pokorną, cichą służbę Pani Janiny na rzecz naszej parafialnej gazetki. Nikt, nigdy, tak jak Pani Janina nie motywował mnie do pisania, a tym samym do czytania i poznawania słów Jana Pawła II. Dziękuję za tę współpracę, która niewątpliwie była dla mnie zgłębianiem wiary.

*Ania Krynicka*

Wielokrotnie i to przy różnych okazjach rozmawiałem z Panią Janką o bieżących sprawach „Głosu Świętego Antoniego”. Rozmowy te zawsze przekonywały mnie, że kolejny zeszyt ukaże się terminowo, że poruszać będzie istotne problemy Parafii, naszej Diecezji i całego Kościoła, że będzie wysokiej jakości pod względem merytorycznym, edytorskim i graficznym. Wiedziałem też, że każdy kolejny zeszyt zawierać będzie cząstkę Jej bogatego Bożego życia, z którego czytelnik zaczerpnie pełną garścią. Patrząc na figurę św. Antoniego w naszym kościele często nasuwała mi się taka myśl – chyba prawdziwa. Dobrał sobie ten Święty w osobie Pani Janki właściwego współpracownika z naszej Parafii do pracy w winnicy Pańskiej.

*Prof. Michał Jacenty Sznajder*

Kochana !

Współpraca z Tobą to wielka przyjemność. Dziękuję za wszystkie mądre, życiowe rady, cierpliwość w chwilach gdy spóźniałam się z materiałem do gazetki, słowa wsparcia, gdy miałam gorsze dni i zastanawiałam się, czy to, co robimy jako Caritas, ma sens. Ufam, że Twoje „ukochane dziecko” będzie kontynuowane. Zawsze uważałaś, że należy otaczać szczególną troską tradycyjne papierowe gazety, mimo iż komunikacja medialna przenosi się do Internetu. Niech Maryja Jasnogórska ma Ciebie w swojej opiece i darzy wszelkimi łaskami.

*Małgorzata Raciborska*





# Z MARYJĄ W nowe czasy

NAWIEDZENIE MATKI BOŻEJ W KOPII CUDOWNEGO  
OBRAZU JASNOGÓRSKIEGO W PARAFII PRZEŻMIEROWO  
ANNO DOMINI 1-2 PAŹDZIERNIKA 2021



Myśl o peregrynacji kopii cudownego obrazu zrodziła się w 1956r. , gdy Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej niesiony był w procesji po Wałach Jasnej Góry, a zgromadzeni ludzie wołali: „Matko, przyjdź do nas”.

Nawiedzenie Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej to czas, w którym wierni mogą złożyć swoje życie, troski i radości przed łaskawym Obliczem Matki i Królowej Polski.

W sobotę 18 maja 2019 r. o godz. 12.00 celebrowaniem uroczystej Eucharystii na placu przed kościołem pw. Nawiedzenia NMP na poznańskich Ratajach rozpoczęła się peregrynacja Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w Archidiecezji Poznańskiej. Nawiedzenie Obrazu w Archidiecezji Poznańskiej miało przebiegać w okresie od 18 maja 2019 r. do 26 września 2020 r. Jednak ze względu na rozwijającą się pandemię Covid - 19, metropolita poznański abp Stanisław Gądecki podjął z dniem 14.10.2020 decyzję o bezterminowym zawieszeniu dalszej peregrynacji. „Ta decyzja była podyktowana troską o bezpieczeństwo, zdrowie i życie ludzi, którzy zawsze tłumnie gromadzą się przy Matce Bożej” - tłumaczył dla Radia Jasna Góra O. Dariusz Nowicki, paulin, kustosz Obrazu Nawiedzenia. Pierwotnie Obraz Matki Boskiej Przeźmierowo miał nawiedzić w niedzielę 25 października 2020r.

Ostatecznie kopia cudownego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej do Przeźmierowa przybyła 1 października 2021 o godz. 17.35. Poprzednia peregrynacja Obrazu Matki Boskiej w Przeźmierowie miała miejsce 22 sierpnia 1977r.

Przygotowania do przyjazdu Obrazu Matki Bożej poprzedziły tygodniowe rekolekcje przeprowadzone przez Ks. Dawida Majda i ks. Roberta Klemensa ze Zgromadzenia Księża Filipinów w Gostyniu.





# Z Maryją w nowe czasy

PIĄTEK 1.10.2021



Ulice i domy w Przeźmierowie, a szczególnie ulice: Rynkowa, Południowa i Wrzosowa, którymi przejeżdżał Obraz Matki Bożej oraz plac powitania – narożnik ul. Kościelnej i Wrzosowej zostały pięknie udekorowane. Zebrały się tłumy ludzi, często ze łzami w oczach witając Matkę Bożą, która przybyła do nas z Rokietnicy w eskorcie samochodów strażackich i policji używających sygnałów świetlnych i dźwiękowych.

Sam przyjazd poprzedziło Nabożeństwo oczekiwania i procesja.

Kiedy samochód - kaplica zatrzymał się Ksiądz Biskup Szymon Stułkowski i ks. Proboszcz Kanonik Tomasz Szukalski podeszli, ucałowali ramę Obrazu i uczynili znak krzyża. Następnie wyznaczeni mężczyźni, wzięli obraz na ramiona, a Orkiestra Reprezentacyjna Sił Powietrznych pod dyktando majora Pawła Joksa zagrała fanfary jasnogórskie. Po fanfarach nastąpił śpiew „O Maryjo, witam Cię” i procesja z Obrazem Nawiedzenia ruszyła w stronę kościoła, którego wnętrze na powyższą okoliczność zostało na nowo pomalowane i pięknie udekorowane. Obraz niosły delegacje: ojców, matek, dziewcząt i mężczyzn.

Po ustawieniu Obrazu w prezbiterium na pięknie ubranym kwiatami tronie

Ksiądz Biskup zapalił świecę nawiedzenia oraz okadził Obraz Nawiedzenia i Ewangelia. Następnie Ksiądz Biskup pozdrowił zgromadzonych, a Ks. Mariusz Białkowski odśpiewał z Ewangelia perykopę o nawiedzeniu św. Elżbiety.

Po słowach „Wtedy Maryja rzekła” parafialny chór pod dyktando pani Jagody Jaskólskiej zaśpiewał „Magnificat”. Na zakończenie Ks. Biskup pobłogosławił zebranych





Ewangeliarzem, a ks. Dariusz Madejczyk – Dziekan Dekanatu Przeźmierowskiego odczytał telegram Ojca Świętego, który udzielił błogosławieństwa parafii, w której odbywa się peregrynacja Obrazu Matki Bożej. Po telegramie Proboszcz poprzedniej parafii, gdzie gościła Matka Boża, ks. Robert Korbik z Rokietnicy wraz z delegacją wiernych złożył kwiaty przed Obrazem Matki Bożej jako podziękowanie za obecność Obrazu Matki Bożej w Rokietnicy. Następnie ks. Proboszcz Tomasz Szukalski, przedstawiciele rodzin, młodzieży i dzieci, na przemian przy śpiewie „Ave Maryja” powitali Obraz Matki Boskiej.

Po powitaniach rozpoczęła się Msza św., którą celebrował ks. Biskup Szymon Stułkowski wraz z kapłanami Dekanatu Przeźmierowskiego.

Po Komunii św. rekolekcionista ks. Robert Klemens w celu uzyskania odpustu zupełnego z racji peregrynacji Obrazu odmówił z wiernymi przypisane modlitwy. Na zakończenie Mszy św. ks. Biskup udzielił wszystkim błogosławieństwa i odśpiewano pieśń „My chcemy Boga”.

**O GODZINIE 20.00** odbył się koncert „Cześć Maryi w Pieśni i Piosence Religijnej”.

**O GODZ. 21.00** w wypełnionym wiernymi kościele rozpoczęła się **Apel Jasnogórski** w łączności z Jasną Górą prowadzony przez Kustosza Obrazu O. Dariusza Nowickiego - paulina. Podczas Apelu przed Obrazem Matki Bożej można było złożyć kartki z prośbami i podziękowaniami napisanymi przez wiernych podczas Nawiedzenia Obrazu.

Po Apelu **OD GODZ. 22.00** rozpoczęło się czuwanie młodzieży, a o godz. 23.00 odbyło się **nabożeństwo różańcowe** za zmarłych.

**O GODZ. 24.00** została odprawiona **Pasterka Maryjna** w intencji powołań kapłańskich i zakonnych. Msze św. celebrowali kapłani pochodzący z parafii Przeźmierowo: ks. Wojciech Mądry, ks. Mariusz Białkowski, ks. Maciej Przyby-







lak, ks. Marcin Ćmil, ks. Jakub Madajczyk oraz kapłani pracujący wcześniej w parafii w Przeźmierowie: ks. Józef Kamzol /1986 – 1987 /, ks. Eugeniusz Kiszka /1988 – 1991/, ks. Roman Janecki / 1995 – 1998/, ks. Dariusz Paterczyk /1998 -2000 /, ks. Andrzej Herkt /2001 – 2003/, ks. Tomasz Woźniak /2013 – 2016/, Ks. Wiktor Łakomy /2016 – 2017/, ks. Krzysztof Stefański /2017 - nadal /.

W Mszy św. uczestniczyły również siostry zakonne pochodzące z parafii Przeźmierowo: siostra Patrycja Janasik – antonianka i siostra Kinga Szelałowicz – serafitka.

Mszy św. przewodniczył i Słowo Boże wygłosił ks. Wojciech Mądry, który podziękował Matce Bożej za powołania kapłańskie i zakonne, szczególnie z parafii Przeźmierowo i prosił, aby nigdy nie zabrakło kapłanów i osób konsekrowanych.

Po Mszy św. rozpoczęło się nocne czuwanie przy Obrazie Matki Bożej, które trwało do rana według uprzednio wyznaczonych ulic i osiedli Przeźmierowa.





*Dziękujemy Ci,  
Najświętsza Panienko, Ukochana Matko,  
za cudowny czas Twojego nawiedzenia!  
Wędrujesz od lat po Polskiej Ziemi.  
Niesiesz wszędzie swoją dobroć i cierpliwość  
oraz to wszystko, co nakazuje Ci Twoja miłość  
do każdego człowieka!*





To był czas niezwykły! Czas, który pozostanie w naszych sercach na zawsze!  
Dwadzieścia cztery godziny z MATKĄ BOŻĄ! Czas wpatrywania się w Jej oblicze,  
pełne miłości promieniującej na nas wszystkich – słabych i silnych, zdrowych  
i chorych, radosnych i smutnych, także tych pogrążonych w rozpacz.  
Skierowałaś, Mateczko, ku nam wzrok sięgający daleko poza mury naszej świątyni!  
Wzrok kochający, ogarniający na wszystkich bez wyjątku – pobożnych i grzeszników,  
tych, co blisko i tych, którzy stracili orientację i odeszli gdzieś daleko, poza granice  
swojego sumienia.

Wzrok, który przykuwał, od którego nie można było się oderwać!  
Chciało się tylko wpatrywać i trwać! Jak najdłużej, by zatrzymać miłość  
uwiecznioną w kochających oczach i sercu!

Czuliśmy się, jak w niebie – u tronu samej Królowej.

Tak liczna obecność parafian na powitaniu Matki Bożej, jak i o każdej godzinie  
czuwania przy Jej świętym wizerunku, dowodzi, jak bardzo potrzebna jest nam  
Jej matczyna opieka, jak wiele mamy Jej do powiedzenia, jak bardzo Ją kochamy.  
Ta obecność naszej Ukochanej Matki wzbudziła w nas nowe nadzieje, obudziła  
uśpioną miłość, poruszyła sumienia.

Czekaliśmy na ten czas z bijącym sercem, tak wiele sobie po tej obecności  
obietowaliśmy. I nie zawiedliśmy się! Najświętsza Panienska była z nami –  
wsluchiwała się bardzo uważnie i z miłością w szept kochających Ją serc.  
Wierzmy, że pomoże nam rozwiązać najtrudniejsze problemy, wobec których  
sami jesteśmy bezradni!

To było nasze wspólne parafialne WIELKIE ŚWIĘTO!

Święto, w którym uczestniczyliśmy wszyscy z wielkim zaangażowaniem.  
Każdy na miarę swoich możliwości! Ksiądz Proboszcz Tomasz czuwał nad całością,  
martwił się już wiele tygodni naprzód, aby to nawiedzenie wypadło jak najpiękniej.  
W czasie każdej Mszy świętej nasi Kapłani modlili się wraz z nami o dobre  
przygotowanie parafii na to wielkie wydarzenie. Przecież mieliśmy ugościć Matkę  
Bożą, którą tak bardzo nasz Proboszcz ukochał! Już dużo, dużo wcześniej zatroszczył  
się o dobrego kapłana, który poprzez głoszone rekolekcje, miał nas przygotować  
na spotkanie z Bożą Rodzicielką. I przygotował!

Dzięki temu przeżyliśmy piękny czas odnowy ducha! Ks. Robert przekazał nam  
wiele cennych myśli, które miały nam pomóc w dalszej wędrówce życia. To był czas  
zatrzymania się w drodze. Zachęcał gorąco: „Zatrzymajmy się! Zatrzymajmy się, by  
prześwietlić swoje życie, by pomyśleć o ważnych sprawach, na które na co dzień  
braknie nam czasu. Także dlatego, abyśmy sobie przypomnieli, że nasze życie tutaj się  
nie kończy, że jest inne życie, które nas czeka. My jesteśmy zaproszeni do wieczności,  
gdzie będziemy zjednoczeni z Bogiem na zawsze. (...) Perspektywa nieba jest piękna!  
Pamiętajmy, że stąd nic nie da się zabrać. Tam idzie tylko dusza. Dlatego dbajmy o  
swoją duszę! Dzięki rekolekcjom możemy naprawić swoje wnętrze. Wykorzystajmy  
ten czas na duchowy rozwój!”

Ks. Proboszcz zadbał zarówno o duchowe przygotowanie, jak i zewnętrzne;  
był wszędzie, przy wszystkich, którzy mieli tę uroczystość uświetnić.

Organizował, kontaktował się z wieloma ludźmi, odpowiadał, wsluchiwał się  
w sugestie parafian. Wszystkiego doglądał z ojcowską troską.

W czasie nawiedzenia złożył hołd Maryi i zawierzył Jej opiece całą naszą parafię.  
Czuwał cały czas, był w świątyni o każdej godzinie przy wizerunku Matki Bożej.

Dziękujemy Ci, Czcigodny Księżu Proboszczu, z całego serca!

Również Ksiądz Krzysztof „dwoił się” i „troił”, był zawsze na posterunku.

Zadbał o otoczenie plebanii, sam kosił trawę (nie pierwszy raz zresztą!). Kierował  
przygotowaniem liturgii Mszy świętej, współpracował z ministrantami i szafarzami.

No, i cierpliwie wsluchiwał się w spowiedź wszystkich, którzy pragnęli oczyścić  
sumienie przed przybyciem Maryi, by powitać Ją czystym sercem.

Wielu ludzi przyczyniło się do uświetnienia tego wielkiego wydarzenia.

Wszystkim z serca dziękujemy.

Dziękujemy Wam, Czcigodni Kapłani! Jakże ważni jesteście dla naszej wspólnoty!  
BÓG ZAPŁAĆ!

*W imieniu parafian – Janina Pelczar*



## SOBOTA. 2.10.21

Dzień drugi Nawiedzenia rozpoczął się o godz. 6.30 godzinkami o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny, Jutrznia i Mszą św.

O **GODZ.10.00** została odprawiona **Msza św. dla starszych i chorych z udzieleniem sakramentu chorych**, którą celebrował i Słowo Boże wygłosił Ojciec Kustosz Obrazu Dariusz Nowicki – paulin. Po kazaniu, Sakramentu Namaszczenia udzielali: O. Kustosz, Ks. Proboszcz Tomasz i Ks. Krzysztof wikariusz parafii Przeźmierowo.

O **GODZ. 12.00** odmówiono **Anioł Pański** i rozpoczęła się koncert „Pieśni Maryjnych,, w wykonaniu ponad 30 osobowego parafialnego chóru „Antonius” z Przeźmierowa pod dykcją pani Jagody Jaskólskiej. W czasie koncertu zabrzmiały również pieśni maryjne pięknie wykonane przez panią Jagodę Jaskólską i panią Katarzynę Preyer.

O **GODZ.15.00** odmówiono **koronkę do Bożego Miłosierdzia i różaniec**, a o **GODZ. 16.00** rozpoczęła się **Msza św. na zakończenie Nawiedzenia i liturgia pożegnania**, której przewodniczył Ks. Proboszcz parafii Przeźmierowo Tomasz Szukalski wraz z Ks. Krzysztofem Stefańskim - wikariuszem parafii Przeźmierowo. Homilię wygłosił rekolekcjonista Ks. Robert Klemens, który w kazaniu mówił o cudach za wstawiennictwem Matki Bożej, których sam był świadkiem. Po Mszy św. dokonano poświęcenia pamiątkowych obrazów i dewocjonałów przyniesionych przez wiernych.

Następnie nastąpiło pożegnanie Obrazu przez dzieci, młodzież, rodziców i Księdza Proboszcza. Podczas śpiewu Apelu Jasnogórskiego Ksiądz Proboszcz dokonał okadzenia Obrazu i procesja z Obrazem wyruszyła na plac przed kościołem do samochodu - kaplicy. Przy dźwiękach dzwonu i śpiewu „O Maryjo żegnam Cię” pod przewodnictwem organistów państwa Agnieszki i Piotra Nowaków, którzy perfekcyjnie przygotowali śpiew i oprawę muzyczną całej liturgii Nawiedzenia, Obraz został umieszczony w samochodzie-kaplicy. Ksiądz Proboszcz Tomasz Szukalski w komży i stule siadł obok Kustosza Obrazu o. Dariusza Nowickiego i samochód w asyście straży pożarnej i policji udał się do parafii pod wezwaniem św. Józefa w Baranowie.

Wierni długo jeszcze stali na placu przy kościele w zadumie i milczeniu, niektórzy ze łzami w oczach szepcząc:

„Matko Boska Częstochowska, wdzięczni jesteśmy za ten wyjątkowy czas Nawiedzenia parafii Przeźmierowo, dziękujemy, że Byłaś z nami, z naszymi radościami i trudami dnia codziennego. Prosimy, miej nas w swojej opiece i obdarzaj łaskami”.

*Opracował: Bernard Nowak*









## Refleksje

Nawiedzenie Matki Bożej w kopii Obrazu Jasnogórskiego rozpoczęło się dla mnie rekolekcjami „Oddanie 33” w grudniu 2019 r. Długie, bo 33 dniowe rekolekcje zakończone oddaniem się w opiekę Matce Bożej były bardzo intensywnym czasem zatrzymania, rozważań i modlitwy. Odnowieniem mojej przyjaźni z Matką Jezusa. Przedłużające się oczekiwanie na nawiedzenie, przerwane pandemią też miało niewątpliwie swój cel. Okres izolacji był dla mnie czasem zbliżenia się do Boga, czasem kiedy musiałam zrewidować swoją religijność, zobaczyć, co jest tylko obrządkiem, przyzwyczajeniem, a co prawdziwie tworzy moją relację z Bogiem. Tydzień poprzedzający nawiedzenie też był przede wszystkim czasem modlitwy. Mobilizacją było codzienne uczestnictwo we Mszy św., słowo głoszone przez rekolekcjonistę, to wszystko mocno budowało moją duchowość. W czasie nawiedzenia zaskoczyła mnie ilość osób biorąca udział w uroczystościach. Zobaczyłam Kościół, który jest i trwa na modlitwie.

*Anna Krynicka*

Kiedy Matka Boża przybyła do naszej parafii w ikonie jasnogórskiej, nasze wzruszenie było ogromne, tym bardziej, że było to trzecie „podejście”.

Kiedy człowiek tak wypatruje, oczekuje i tęskni, to przeżycie takiego spotkania jest naprawdę niezapomniane, wypełnione miłością i wdzięcznością.

Matka – najpiękniejsze słowo świata, najczęściej wypowiedziane, bardzo ukochane. Maryja – Matka matek ziemskich, opiekunka nas wszystkich. Kocha bezinteresownie i pragnie naszego szczęścia, tzn. życia w czystości serc i naszego zbawienia. Oddając się w ręce Matki, jesteśmy bezpieczni i niczego nam nie zabraknie, bo każda mama zapewnia dzieciom to, czego im potrzeba.

Jako organiści uczestniczyliśmy we wszystkich Mszach św. i nabożeństwach.

Najpierw odbywały się rekolekcje trwające pięć dni, codzienne apele jasnogórskie, a później powitanie ikony w naszej parafii, trwanie na modlitwie i pożegnanie. Wszystkie te celebracje wymagały poświęcenia czasu, przygotowań, spotkań, uzgodnień między wszystkimi zaangażowanymi, które rozpoczęły się na długo przed nawiedzeniem.

Parafianie usłyszeli i zobaczyli efekt końcowy.

Mamy nadzieję, że pieśni wznoszone ku czci Matki Bożej, te tradycyjne, które mamy w sercach i te nowe, które powstały specjalnie z okazji nawiedzenia przyczyniły się do owocniejszego spotkania z Maryją.

*Agnieszka i Piotr*





*„I myśmy tu byli...”*

Parafialny Chór „Antonius” był zaangażowany w sprawę peregrynacji Obrazu Matki Bożej w znaku Ikony Jasnogórskiej od początku jego pobytu w Wielkopolsce. Wspólnie z innymi chórami uczestniczyliśmy w powitaniu Cudownego Obrazu w maju 2019 roku na poznańskich Ratajach. Długo musieliśmy czekać na odwiedzinę Matki Boskiej Częstochowskiej w naszej parafii, lecz nie traciliśmy nadziei, że do nich dojdzie. Wykorzystaliśmy ten czas, by dopracować znane nam już pieśni maryjne oraz przygotować nowe. Pomógł nam w tym, otrzymany z Archidiecezji, pięknie wydany śpiewnik.

Razem z parafianami w pierwszy październikowy piątek witaliśmy Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej wprowadzając go do świątyni. Deklarowaliśmy wszyscy w pieśni, że „pragniemy ufnie iść z Maryją w nowe czasy”. Ikona Matki Bożej Częstochowskiej była u nas dwadzieścia cztery godziny. Czas ten był wypełniony Eucharystią, Koronką do Miłosierdzia Bożego, Nabożeństwem Różańcowym, czuwaniem przed Jej obliczem grupowo i indywidualnie. Chór żywo uczestniczył śpiewem w odprawianych Mszach świętych. Oddaliśmy także Maryi cześć, śpiewając maryjne pieśni na specjalnym koncercie. Włożyliśmy w koncertowanie nasze serca. Wspólnotowe wielbienie Maryi, a za jej pośrednictwem Boga, było niepowtarzalną radością, bo przecież patrząc na obraz Matki Bożej Częstochowskiej, widzimy nie tylko deskę pokrytą farbą, lecz Jej autentyczną obecność i szczególną bliskość. A co może bardziej wyrazić radość i wdzięczność niż pieśń?

Częstochowski wizerunek Maryi znamy od dziecka. Właśnie tę Ikonę wieszamy na ścianach naszych domów najczęściej. Przechowujemy w szufladach, książkach obrazki z Jej wizerunkiem. Jest Ona niemal w każdym polskim kościele. W naszej parafialnej świątyni mamy też piękną kopię obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

Zatem, co takiego wydarzyło się przed Jej wizerunkiem w czasie peregrynacji? Dlaczego klęcząc, siedząc, stojąc przed Jej Obliczem powierzaliśmy nasze tajemnice, niepokoje, nadzieje, troski, prośby. Wypowiadaliśmy słowa miłości, wdzięczności, dziękczynienia, a za namową kustosa Cudownego Obrazu, ojca Paulina, złożyliśmy nawet pisemne prośby i podziękowania, które będą w Częstochowie przed Jasnogórską Ikoną odczytane i omodlone. Może odpowiedź tkwi w tym, że czuliśmy, że to znak naszej wiary, że Matka Boża wędrując po całym kraju, przybyła specjalnie do nas z Panem Jezusem, podobnie jak uczyniła to, spiesząc do Elżbiety, w drugiej tajemnicy radosnej Różańca.

Dlatego z ufnością powtarzamy za starożytnymi pielgrzymami słowa pieśni:



*„Jaśniejąca pośród niewiast,  
Boża Matko bądź wśród nas.  
Niechaj droga z Tobą razem  
Na niebieski wiezie szlak”*

*W imieniu Dyrygentki  
Chóru i Chórzystów  
Maria Walkowiak*





*Maryjo Najświętsza Panienko, Opiekunko nasza.  
Dziękujemy Ci za ten czas Nawiedzenia!  
Niech ta pieśń zostanie z nami,  
byśmy mogli lepiej modlić się do Ciebie!*

*Z Maryją w nowe czasy pragniemy ufnie iść.  
Wołamy: „Maryjo, przyjdź do nas” i z nami zawsze idź.*

*Służebnico Pańska,  
posłuszna słowu Boga,  
umacniaj naszą wiarę,  
do Syna wciąż nas prowadź.  
Napełniona Duchem,  
Monstrancjo Chrystusowa,  
ukazuj nam Jezusa,  
ucz słuchać Jego słowa.*

*Śpiesząca do Elżbiety  
by dzielić się radością  
ochraniać pomóż życie,  
przyjmować je z miłością.  
Trwająca przy Chrystusie  
w czas męki, odrzucenia,  
pomagaj krzyż nieść z wiarą  
i wsparciem bądź w cierpieniach.*

*Ty, która oglądałaś  
zwycięstwo swego Syna,  
zło dobrem daj zwyciężać,  
nienawiść pokonywać.  
Pani jasnogórska,  
Królowo Polskiej ziemi,  
Ojczyznę naszą prowadź  
w wierności Ewangelii.*

*Autorem zdjęć w dodatku o Nawiedzeniu jest Łukasz Wojtyniak*





Pani Janka - człowiek, który w każdym wieku widzi nowy, dobry odcień życia.

Wewnętrzny spokój, uprzejme spojrzenie i uśmiech, pogoda ducha, dobroć w oczach, drobiazgi życiowe wykonywane z wielkim sercem. Pani Janeczko! - proszę w dalszym ciągu cieszyć się wszystkimi kolorami codzienności!

*Hanna Mueller*

Janka od wielu lat jest wspaniałą animatorką Grupy św. Ojca Pio w naszej parafii. Co miesiąc przygotowuje pełne przemyśleń katechezy na nasze spotkania formacyjne. Jest mi osobą bardzo bliską, na którą zawsze mogę liczyć. W trudnych chwilach wspiera mnie dobrym słowem i modlitwą. Codziennie czekam na SMS od Niej zaczynający się słowami "Jezus mówi do nas dzisiaj..."

*Hanna Dorna*

Dziękuję, Janeczko....

Poznałyśmy się przypadkowo. Wspólny powrót samochodem z Lusowa do domu zajął nam niewiele czasu. Szybko zorientowałam się, że rozmowa o tzw. niczym, nie wchodzi z Tobą w rachubę. Zatem wymieniliśmy wrażenia z zakończonego przed chwilą spotkania w Muzeum. Zainteresował Ciebie fakt historyczny, który znany mi był z opowiadań Ojca. Dowiedziawszy się, że mieszkamy z Seniosem, w bardzo zaawansowanym wieku, uznałaś, że jego przeżycia to dla następnych pokoleń skarb i trzeba się nim podzielić, oczywiście w parafialnym miesięczniku „Głos św. Antoniego”. W ten sposób wspomnienia Ojca redagowane przeze mnie, nabrały innego wymiaru. Jak się okazało, ku radości nie tylko zdziwionego tym Seniora, ale i wielu innych osób.

Janeczko, dziękuję Ci.

Po pierwszym tekście do gazetki, przyszły następne „zlecenia” napisania artykułów. Temat był przez Redaktor zawsze określony, a entuzjazm, z jakim pismo redagowała, nie mógł być przeze mnie zgaszony. Tym bardziej, że współpraca nam się układała świetnie. W rozmowach w sprawie tekstów do gazetki nigdy nie narzucała sposobu przedstawienia tematu, ale najbardziej cieszyło Ją, gdy zwróciło się w tekście uwagę na jakiś mniej znany szczegół i podkreśliło Bożą myśl w intencjach autora.

Jedynym utrapieniem były dla mnie ograniczenia liczby znaków, ale czy rasowi pisarze nie mówią, że pisanie to przede wszystkim skracanie tekstu? Tego trochę się nauczyłam.

Janeczko, dziękuję Ci.

I jeszcze jedno. Pewnego razu zastanawiałam się, czy Msza święta pisać małą czy wielką literą, bo są w tym względzie różne szkoły, Janka odpowiedziała mi stanowczo: „dla mnie zawsze wielką, to z szacunku dla Eucharystii”. I za to też Ci Janeczko dziękuję. Dla mnie też będzie zawsze wielką literą.

W ten sposób przypadkowe spotkanie przerodziło się w zażyłą znajomość i chyba nie nadużyję słowa, przyjaźń. Wiem, że zawsze możemy na siebie liczyć.

*Maria Walkowiak*



Droga Janeczko!

Dziękuję Ci za miłą współpracę. Nigdy nie myślałam, że kiedykolwiek coś będę pisała do gazetki parafialnej, a dzięki Twojej inspiracji odważyłam się i trwa to do dnia dzisiejszego.

Jeszcze raz dziękuję i życzę Ci wielu łask Bożych, dużo zdrowia i dalszego spełniania się w realizacji swoich pasji.

*Janka Przybylska*

Jankę Pelczar znam z dawien dawna. Uczyla moje córki w Szkole Podstawowej w Przeźmierowie. Była uwielbianą nauczycielką, dlatego jak grom z nieba spadła na nas wiadomość, że odchodzi na przysługującą jej emeryturę. Zostałam wybrana przez grono rodzicielskie, aby powstrzymać Ją od tego kroku. W swej argumentacji, aby wpłynąć na zmianę decyzji, byłam nieugięta, Ona też. Ale ja musiałam ustąpić, Ona wygrała. Ta jej postawa kształtowała naszą znajomość, a potem przyjaźń. Stanowczość, konsekwencja w dążeniu do celu, aktywność pozwalały Jej na tworzenie rozmaitych dzieł w przeźmierowskiej przestrzeni, szczególnie związanej z naszą parafią. Była zawsze widoczna w jej życiu. Często zastanawiałam się, na czym polega fenomen Janeczki, że jest trwale obecna w tej niełatwej wspólnotcie. Odkryłam go dla siebie i w odniesieniu do naszej relacji. Moja bardzo twórcza i stanowcza Janeczka ma niezwykle ciekawą cechę: czułość; cechę, wobec której jest się bezbronnym, z uwagi na którą się Jej pomaga, a nie odmawia, mimo że się nie ma czasu, że jej pomysły nie są moimi, itd. Doświadczalam nieraz tej jej wyjątkowej umiejętności działania: stanowczości połączonej z czułością; siły przenikniętej delikatnością. Ujawniała się ona przede wszystkim w redagowaniu przez Nią parafialnej gazetki „Głos Świętego Antoniego”. Czyniła to profesjonalnie, ale i z poświęceniem przełamującym wszelkie opory, niechęci, trudności w pozyskiwaniu np. autorów tekstów. Jej telefon, czy mogłabyś napisać..., z reguły trafiał na mój absolutny deficyt czasowy. Nie mogłam jednak się jej prośbie oprzeć, bo miała w sobie pasję i czułość. Z uwagi na nie wpisała w redagowanie „Głosu Świętego Antoniego” swoją „posługę myślenia i działania” na rzecz spraw Bożych. Myślę, że przekazując ją w „inne ręce”, dokonała wyboru zgodnie ze swoim wyczuciem chwili i pełną odpowiedzialnością. Zapewne przełoży ją na jeszcze inne twórcze działania, czego Jej z całego serca życzę,

*Anna Grzegorzczuk*



# Biblia bliska nam...



„13 Gdy oni odjechali, oto anioł Pański ukazał się Józefowi we śnie i rzekł: «Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu; pozostań tam, aż ci powiem; bo Herod będzie szukał Dziecięcia, aby Je zgładzić». 14 On wstał, wziął w nocy Dziecię i Jego Matkę i udał się do Egiptu; 15 tam pozostał aż do śmierci Heroda. Tak miało się spełnić słowo, które Pan powiedział przez Proroka: Z Egiptu wezwalem Syna mego.” (Mt 2, 13-15)

## Ucieczka do Egiptu

W naszej, łacińskiej cywilizacji, Egipt był powszechnie uznawany za kolebkę całej ludzkiej cywilizacji. Na wstępie nadmienię, że jednym z twórców naukowego pojęcia „cywilizacja” jest polski historyk i filozof historii – profesor uniwersytetów w Wilnie i Krakowie - Feliks Koneczny, urodzony 1 listopada 1862, a zmarły 10 lutego 1949 w Krakowie. Jego dzieła dotyczące zarówno poszczególnych cywilizacji, jak i historii Polski, cieszą się aktualnie coraz większym powodzeniem. Warto po nie sięgnąć. Ale o tym w innym miejscu i innym razem.

W naszej, łacińskiej cywilizacji, Egipt był powszechnie uznawany za kolebkę całej ludzkiej cywilizacji. Na wstępie nadmienię, że jednym z twórców naukowego pojęcia „cywilizacja” jest polski historyk i filozof historii – profesor uniwersytetów w Wilnie i Krakowie - Feliks Koneczny, urodzony 1 listopada 1862, a zmarły 10 lutego 1949 w Krakowie. Jego dzieła dotyczące zarówno poszczególnych cywilizacji, jak i historii Polski, cieszą się aktualnie coraz większym powodzeniem. Warto po nie sięgnąć. Ale o tym w innym miejscu i innym razem.

Wiele wydarzeń związanych z dziejami Izraela wiąże się ściśle z Egiptem, poczynając od Abrahama aż do Jezusa. Patriarcha Abraham wraz z żoną Sarą opuścili Egipt i później dali początek narodowi wybranemu. Z Egiptu wyszedł Izrael – naród wybrany - a Rodzina Święta, w której najważniejszy był Jezus - twórca Kościoła Chrystusowego - tam właśnie, do Egiptu, salwowała się ucieczką przed pogonią Heroda. Pismo Święte Starego Testamentu więcej miejsca poświęca pobytowi Abrahama w Egipcie, niż Nowy Testament pobytowi tam Jezusa. To jakby zapowiedź, że to, co wydarzyło się w czasach Starego Testamentu, stanowi jedynie zapowiedź tego, co rozegra się na scenie dziejów Nowego Testamentu i za czasów Jezusa i bezpośrednio po Jego odejściu do Ojca. Z Egiptu wyszedł Abraham, z Egiptu wyszedł naród wybrany, z Egiptu wyszedł ze swoimi Rodzicami Jezus. Centrum istotnych dla zbawienia ludzkości wydarzeń przesunie się nad inne wybrzeże Morza Śródziemnego, a zwłaszcza na kraje położone nad jego północnymi i wschodnimi krańcami. Egipt z jego licznymi bóstwami w postaci łączących w jedno ludzi i zwierzęta stanie się menażerią przeszłości ustępującej Prawdzie. Owo ustępowanie trwać będzie jeszcze kilka stuleci. Spoglądając na dzieje ludzkości z dystansu, spostrzegamy, że granice zmian nie są ostre, że między panowaniem Światła a władaniem ciemności istnieje szara strefa, w której obie barwy mają swoją rację bytu.



Adam Mazurek



*Maryja Niepokalana - Matka Boga i Matka nasza - KSIĘGA I, ks. Dolindo Ruotolo*

Nakładem Wydawnictwa Sióstr Loretanek ukazała się w tym roku pierwsza z trzech części, wydanego we Włoszech w 2013 roku, dzieła tego kapłana zmarłego w 1970 roku w opinii świętości. Polskie tłumaczenie Krzysztofa Stopy. Z twardej okładki, a na niej z przepięknego, utrzymanego w błękitnym tonie obrazu „Niepokalane Poczęcie” autorstwa Bartolome E. Murillo, spogląda ku Najwyższemu, z rękami złożonymi na piersi, młodziutka dziewczyna. Już sam wyraz Jej twarzy jest tak uduchowiony, że tytuł obrazu nie byłby potrzebny do odczytania, do jakiego wydarzenia się odnosi. Całe dzieło, którego objętość według dostępnej mi informacji, ma liczyć około 1000 stron, będzie ukazywać w kolejnych księgach rozważania ks. Ruotolo Dolindo zawarte w podtytułach: „Dusza Maryi” i „Od cienia figur Maryi do światła rzeczywistości w planie Bożym”. Jak podaje Wydawnictwo: „Tytuł tego dzieła, na pozór tak prosty, kryje w sobie całe morze tajemnic. (...) Ksiądz Dolindo Ruotolo, w pełni świadom własnych ograniczeń, odważył się zmierzyć z tą kwestią. Sięgnął do słów Pisma Świętego – słów samego Boga – i czerpiąc z tego niezawodnego źródła, ułożył w logiczną całość ciąg cudownych powiązań. Jego opowieść,

pełna figur i cieni, niczym misterny haft wydobyty z ukrycia, ukazuje piękno rzeczywistości Bożego planu, który spełnia się w Maryi i przez Maryję.”

W przedmowie do wydania włoskiego, o. Alessandro M. Apollonio FI, - mariolog - zwraca uwagę czytelnika na trzy aspekty mariologii ks. Dolindo: chrystocentryzm, apologetykę i maksymalizm. Autor w mocnych słowach wyraźnie potępia błędy rozpowszechniane przez protestantów, żydów i masonów, ale odróżnia je od osób, które je głoszą. Język autora odbiega od współczesnego, jakże często świeckiego pseudonaukowego, bełkotu i właśnie dlatego, jak to u księdza Dolindo, jest prosty i przywracający właściwe rozumienie określeń, których unika współczesna moda. Zdecydowana postawa apologetyczna zaprezentowana w dziele wiąże się z faktem, że powstawało ono w okresie znacznego ochłodzenia kultu maryjnego, kiedy to episkopat holenderski w 1968 roku wydał katechizm, w którym „formalnie wyrażono wątpliwości co do dziewictwa Maryi”.

Naszych Parafian, którzy dwa lata temu tak licznie ofiarowali się Chrystusowi przez Maryję, z pewnością pociągnie i ubogaci zawartość książki, której lektura jest ciekawa, prosta i niezwykle pouczająca.

Książką wydano za zgodą Kurii Biskupiej Warszawsko-Praskiej z dnia 10.12.2020.

Adam Mazurek



# Msza Święta - zrozumieć, uczestniczyć!

Właśnie obliczyłem, że od początku życia wziąłem udział w Eucharystii ok. 3180 razy. Sporo. Teoretycznie każda Msza św. jest inna. Odprawiają ją różni księża. Czasami jest uroczysta z procesjami, chórami i kadzidłami, innym razem zwykła, niedzielna, a czasami w ciągu tygodnia jakby pośpieszna. Bywamy w różnych kościołach, czasami za granicą, gdzie odprawiana jest w obcym języku. Msze święte ślubne, pierwszokomunijne, pogrzebowe... Ostatnio w Plewiskach, na osiedlu Kwiatowym trafiłem na Mszę, w której Ojciec Nasz i Baranku Boży były po łacinie. Do tego kanony śpiewane w tym języku. Te przykłady pokazują mi, jak często bywam wrywany z rutyny...

A jednak przynajmniej z bólem, ale za to bardzo szczerze, że właśnie rutyna dominuje w moim uczestnictwie w Eucharystii. Przysłowiuowo wpuszczam jednym uchem, a wypuszczam drugim. Jestem rozkojarzony, myśli uciekają do spraw codziennych. Koncentrację udaje mi się osiągnąć przy czytaniach, a i to zwykle przy drugim - z Nowego Testamentu i Ewangelii. Pierwsze poddaję bez walki, bo

przecież i tak niewiele z niego rozumiem... (choć Adam Mazurek na tych łamach dzielnie je objaśnia). Uwagę utrzymuję na dobrych kazaniach. Na szczęście z reguły takie są, bo mamy wspaniałych duszpasterzy. Marzy mi się wykorzystywanie multimediów. Wszak żyjemy w cywilizacji obrazkowej, a takie wstawki bez wątpienia przykułyby uwagę.

W tym cyklu chcę, w dużej mierze dla siebie samego, pogłębić wiedzę, odkryć bogactwo i tajemnice Eucharystii. A przez to odrzucić rutynę i zbliżyć się do właściwego i przynoszącego duchowe owoce Jej przeżywania.

Bo przecież „Eucharystia jest sercem Kościoła” (św. Jan Paweł II).



Maciej Narożny  
(zdecydowanie nie-święty)

## Siła lajka

Niepostrzeżenie rządem dusz w mediach stały się serwisy społecznościowe. To one dziś w największym stopniu kreują opinie Polaków na różne tematy i zawiadują społecznymi emocjami. To media społecznościowe są obecnie najskuteczniejszym narzędziem polityków, biznesmenów i... ewangelistów! Dzięki serwisom Facebook, Youtube i Twitter Słowo Boże dociera do milionów ludzi wierzących oraz - co może ważniejsze - niewierzących. Obok brudu i szumu medialnego w Internecie jest wiele dobrego i cennego przekazu. Czasem te pobożne publikacje są jak „perły rzucane przed wieprze”, ale niektóre z nich stają się prawdziwymi szlagierami sieci.

Kazania śp. księdza Piotra Pawlukiewicza, wypowiedzi księdza Piotra Głasa czy rekolekcje księdza Roberta Skrzypczaka przyciągają setki tysięcy internautów, którzy entuzjastycznie komentują te nagrania. Niebezpieczną pokusą dla internetowych kaznodziejów jest wykorzystywanie metody działania rodem z programów rozrywkowych i upodabnianie swoich występów do kiczowatych show. Skutkuje to często trywializacją przekazu oraz zbytnim uproszczeniem przesłania, a nawet odstępstwem od nauczania Kościoła Katolickiego. Jednak wymienieni tu księża nie popełnili takich błędów.

Są mechanizmy, które jako katolicy powinniśmy wykorzystywać dla wzmocnienia rezonansu Dobrego Słowa, publikowanego w sieci przez naszych księży. Także informacje z profili społecznościowych naszej parafii powinny

być przez nas dostrzegane i wspierane dla polepszenia propagowania pożytecznych i ważnych wiadomości dla społeczności, w której żyjemy.

Algorytmy serwisów Facebook, Youtube i Twitter powodują zwiększenie zasięgu postów (publikacji), które mają więcej lajków, komentarzy i udostępnień. Mechanizmy internetowe działają tak, że im więcej „polubień” ma dany wpis, tym większej ilości użytkowników się on wyświetli. Centralny komputer premiuje większym dostępem pożądane i lubiane przez czytających treści. Nawet do kwadratu może zwiększyć się widownia nagrania obdarzonego kilkoma tysiącami lajków. Ważne są także udostępnienia i subskrypcje dobrych stron, grup i postów. One również znacząco zwiększają zasięgi.

Bądźmy zatem aktywni w sieci i wspierajmy nasz Kościół i naszą parafię nie pozostając biernymi. Zatem apeluję do parafian z Przeźmierowa - wspierajmy dobre dzieła poprzez promowanie naszego profilu na Facebooku i na naszej stronie www. Wzmacniajmy Słowo Boże i włączajmy się do ewangelizacji w Internecie. Twój lajk ma siłę!



Piotr Barełkowski



# Poznajmy się!



Przedstawiam dziś kolejną rodzinę, która mieszka w naszej parafii. Są to Państwo Aleksandra i Jacek Latos, którzy są małżeństwem od siedmiu lat. Mają oni dwoje dzieci - Mikołaja i Natalię. Jacek prowadzi firmę zajmującą się materiałami BHP, natomiast Ola jest fizjoterapeutką, specjalizującą się w Nordic Walking.

## **S: Jak długo jesteście w parafii w Przeźmierowie i jak się w niej czujecie?**

J: Mieszkam tutaj od urodzenia.

O: Wraz z rodzicami przeprowadziłam się z Poznania do Przeźmierowa siedemnaście lat temu. Jak nam się tutaj żyje? Najlepiej.

## **S: Jak się poznaliście?**

O: Przez wspólnych znajomych, dokładniej przez Bartka Ćmila, który był ze mną w klasie. Było to w gimnazjum. Miałam wówczas szesnaście lat.

## **S: Olu, prowadzisz w naszej parafii scholę, powiedz, jak to się wszystko zaczęło? W jaki sposób zostałaś, można powiedzieć, opiekunem tej grupy?**

O: Ilekroć ktoś mnie o to pyta, zawsze odpowiadam, że Jacek mnie „wrobił”. Był to czas, gdy wróciłam ze studiów z innego miasta. Wówczas wikarym w naszej parafii był ks. Krzysztof Grześkowiak. Razem z Jackiem doszli do wniosku, że byłabym odpowiednią osobą do prowadzenia scholi i tak też się stało. Oczywiście, dobrowolnie przyjąłam tę propozycję i dziś nie żałuję tej decyzji.

## **S: Jaka schola jest teraz? Osobiście uważam, że pięknie brzmicie, jak to osiągacie?**

O: Nazwa naszej grupy to schola „Gaudium” - czyli radość, która, jak myślę, jest najważniejsza. Radość

wypływająca z posługi Bogu. Przed każdą próbą modlimy się wspólnie i prosimy o to, by nasze działanie przybliżyło parafian do Pana Jezusa. Myślę, że osoby będące w scholi chcą w niej służyć, chcą w niej być i dlatego jest to pełne radości, którą chcemy się dzielić. Członkowie również rozwijają swoje talenty, grając na instrumentach i śpiewając podczas Eucharystii. Uczestniczymy także w wielu warsztatach, które są czasem nauki, rozwoju, a także budowania głębszych relacji.

## **S: Jacku, nie raz spotkaliśmy się w prezbiterium jako ministranci, powiedz, jaka jest twoja historia związana ze służbą liturgiczną?**

J: Zaczęłam być ministrantem w piątej klasie podstawówki, później w gimnazjum poszedłem na kurs lektorski. Był także czas, gdy pełniłem funkcję prezesa ministrantów, przejąłem ją po Marcinie Ćmilu. Postrzegam służbę liturgiczną jako niezwykłą łaskę przeżywania największej tajemnicy z bliska, wręcz na wyciągnięcie ręki.

## **S: Czym dla Was jest wiara i jaki ma wpływ na Wasze codzienne życie?**

J: Wiara jest spotkaniem z Jezusem, jest swoistym dialogiem. Dla nas jest fundamentem, na którym opieramy nasze życie, więc jest dla nas kluczową wartością. Dzięki wierze znamy także cel naszego życia, jakim jest droga ku wieczności. To daje motywację i nadaje naszym codziennym zmaganiom głębszego znaczenia. Istotną dla nas sprawą jest również modlitwa małżeńska. Modlimy się wspólnie pod koniec dnia brewiarzem i to niesamowicie pomaga w budowaniu naszej relacji.

O: Nie ukrywam, że niekiedy po trudnym dniu nie jest łatwo się przełamać i pomodlić razem, ale właśnie wtedy, gdy już to uczynimy, sływa na nas wielka łaska. Dlatego zachęcamy wszystkich małżonków do praktykowania wspólnej modlitwy!

## **S: Co u was słychać?**

J: Gdy Mikołaj chodzi do przedszkola, to jest świetnie (powiedział śmiejąc się Jacek). Staramy się godzić obowiązki rodziców i obowiązki związane z pracą, a także działalnością na rzecz parafii. Tym, co nam pomaga, jest także wspólnota, do której należymy - jest to Wspólnota Odnowy Charyzmatycznej, w której się formujemy, poznajemy naszego Pana i wielbimy Go oraz tworzymy relacje z innymi członkami. Jest to bardzo umacniające i pomaga przetrwać trudne chwile.

## **S: Dziękuję serdecznie za rozmowę!**

*Stanisław Barelkowski*





*JAN GRZEGORCZYK - pisarz, publicysta. Parafianie znają go również z występów wokalnych, zwłaszcza pieśni "Tylko orły", którą napisał z ojcem Janem Górą. OJCIEC...*

*WERONIKA KUROSZ - hispanistka, autorka książek dla najmłodszych, mama czwórki dzieci, CÓRKA...*

- Tato, okazuje się, że rozmowa córki z ojcem to nie taka prosta sprawa. Podejmujemy którąś prób z kolei, wciąż nam coś staje na przeszkodzie...

- To dobrze...

- Czemu?

- Czytałem kiedyś opowieść wielkiego duchowego pisarza, księdza Henriego Nouwena o pewnym człowieku, który cały czas narzekał na przeszkody w swojej pracy. Niczym kłody pod nogami nie pozwalały mu zrealizować siebie, wiekopomnych dzieł, dokończyć książek... Ciągłe coś. I dopiero pod koniec życia stwierdził, że to właśnie te przeszkody były jego prawdziwą pracą. Każda sytuacja nas kształtuje, zupełnie jakbyśmy się dawali we władanie rąk rzeźbiarza, który nas lepi. Kiedy tak pojdziesz życie, wszystkie przeciwności staną się błogosławieństwem, a przede wszystkim radością życia.

- Piękna opowieść, ale czy człowiek nie może być mądry w połowie życia? Czasami brakuje już sił, to okropne zwątpienie dopadające nawet w zwykłych czynnościach dnia wykańcza: czy dobrze doprawiłam sos, czy dobrze wychowuję dzieci czy jestem dobrą chrześcijanką..?

- Zwątpienie jest udziałem każdego człowieka. W naszej codzienności odbijają się dzieje świata. Świt Zmartwychwstania był poprzedzony nocą zwątpienia, kiedy wiara de facto przestała istnieć. Przecież wszyscy uczniowie Jezusa w czasie Drogi Krzyżowej uciekli. To, co jest najpiękniejszego w dziejach człowieka, świata jest poprzedzone absolutnym zwątpieniem. Zwątpienie nie świadczy o naszej małości, nicości, nikczemności, ponieważ niewiara ogarnęła wszystkich uczniów Jezusa.

- Oni są usprawiedliwieni, to wszystko dopiero się rozgrywało. My już wiemy, znamy prawdę o Zmartwychwstaniu, a wciąż upadamy.

- Nie jesteśmy w lepszej sytuacji niż Apostołowie. Oni widzieli Jezusa na co dzień. To zmaganie się, upadanie człowieka ma wielki sens. Bóg jest wszechmocny. Wszechmoc kojarzy nam się ze stworzeniem świata, rozmnożeniem chleba czy wskrzeszaniem umarłych. Ale św. Tomasz z Akwinu powiedział, że najdoskonalszym obrazem wszechmocy Pana Boga jest Jego miłosierdzie. W XX wieku za pośrednictwem Faustyny Kowalskiej Bóg przypomina o tym całej ludzkości. Dlaczego do tej misji wybiera według naszego rozumowania mierną istotę? Przecież osoba, która miała się zaopiekować Jego słowem – była prostą niedouczoną dziewczyną. Skończyła jedynie trzy klasy wiejskiej szkoły podstawowej. Siostry w zakonie krzyczały na Faustynę, żeby wybiła sobie z głowy, że Pan Jezus z takimi nędznymi przestaje. Ale Pan Jezus powiedział jej: „Bądź spokojna. Właśnie przez taką nędzę chcę objawić moc miłosierdzia Swego”. I kazał jej namalować swój obraz z podpisem: „Jezu, ufam Tobie”. Jego miłosierdziowy wizerunek dla świata.

- Też dziwne, mógł poprosić Leonarda Da Vinci albo innego wielkiego malarza.

- No właśnie, a zlecił to Faustynie, która nie miała nigdy pędzla w ręku. Najpierw próbowała coś nieudolnie węgielkiem rysować na ścianie. Potem ks. Sopoćko, jej spowiednik, poprosił o namalowanie tego obrazu Eugeniusza Kazimirowskiego. Kiedy po paru miesiącach Faustyna zobaczyła obraz, rozplakała się, bo Jezus nie był tak piękny jak w jej wizji. I Pan Jezus wtedy jej wytłumaczył, że wielkość tego obrazu nie leży w pięknie pędzla i farby, ale w łaskach, jakie przez niego spłyną.

- Przykład Faustyny wywraca do góry nogami pojęcie talentu i wydolności. Nie mogę wywinąć się sianem, stwierdzając, że jestem beznadziejna, więc usuwam się na bocznicę życia i nic nie robię?

- Dokładnie. To odnosi się do nas wszystkich. Po to nam dał przykład Faustyny, abyśmy zrozumieli, że jesteśmy powołani do tego, aby malować, nawet nieudolnie, portret Jezusa Miłosiernego w naszym życiu, czyli budować przebaczenie, które jest osią Zmartwychwstania, a którego tak bardzo brakuje nam w obrazie świata, który do nas codziennie dociera z mediów. Reakcją Pana Boga na największą agresję ze strony człowieka, na największy do wyobrażenia grzech człowieka, grzech Bogobójstwa, są źródła miłosierdzia. Pan Bóg reaguje wbrew logice człowieka. Skrzywdzony człowiek nienawidzi, zamyka się, szuka odwetu, natomiast Bóg przeciwnie, w chwili gdy włócznia przebiła jego bok, udziela źródeł miłosierdzia. Święta Zmartwychwstania, Święta Przebaczenia, to jest opowieść o naszej wszechmocy, kiedy my kulawi, garbaci, upadli możemy zanurzyć się w Bożym miłosierdziu, przebacząc na naszą miarę sąsiadowi, mężowi, dziecku, teściom... Tak nieudolnie jak Faustyna malowała Jezusa Miłosiernego. Bóg rozlicza nas z podejmowanej próby, a nie efektów...



Od półtora roku przyszło nam żyć w świecie, w którym stosunki międzyludzkie uległy niespotykanym dotąd obostrzeniom i ograniczeniom. Solidaryzując się z innymi, myśląc z troską o innych, izolujemy się, unikamy wielkich skupisk ludzi. W tym czasie Caritas ma do spełnienia jeszcze większe zadania niż zwykle. Mimo ograniczeń w naszym parafialnym Caritasie dużo się działo i nadal dzieje.

**1.** Raz w miesiącu wydajemy żywność dla naszych podopiecznych. Składka, którą płacimy do Banku Żywności to 490 zł m-c. W zamian otrzymujemy towar w różnym tonażu, który trzeba rozładować i podzielić do pojedynczych paczek.

**2.** W sierpniu, dzięki uprzejmości zaprzyjaźnionej rodziny, udało się nam wysłać do Chyrowa na Ukrainie 4 komplety szat liturgicznych. 3 sierpnia otrzymaliśmy potwierdzenie od Proboszcza ks. Włodzimierza Strogosza o otrzymaniu przesyłki z serdecznymi podziękowaniami za ten bardzo potrzebny dar.

**3.** Latem skorzystaliśmy z zaproszenia p. Eugeniusza Duhra i zrywaliśmy owoce z plantacji borówki i porzeczki. Pożytkane owoce na bieżąco przerabialiśmy na domowe smakołyki, które zimą pojawiają się na naszym kiermaszu. Serdecznie dziękujemy p. Eugeniuszowi za wielkie serce.

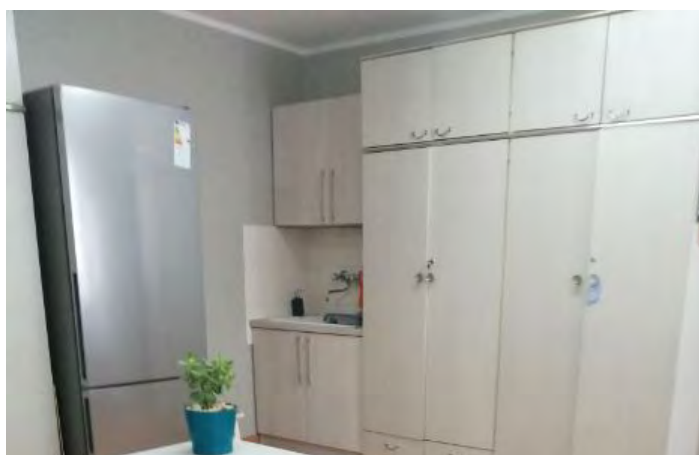
**4.** W czerwcu na potrzeby Caritasu kupiliśmy nowoczesną, dużą lodówko-zamrażarkę, która była nam już bardzo potrzebna! Koszt zakupu to 2.700 zł. Oprócz tego zdecydowaliśmy się na malowanie salki Caritasu. Koszt robocizny wyniósł 850 zł. Zdecydowaliśmy się również na zakup nowych mebli; dwóch dużych szaf biurowych, szafki nad i pod zlewozmywakowe. Na ten cel wydaliśmy 2.700 zł. Jesteśmy bardzo szczęśliwi z powodu tych inwestycji, dzięki nim nasza praca będzie przyjemniejsza i efektywniejsza, a podopieczni będą mieli lepsze warunki.

Fundusze na te cele udało nam się pozyskać poprzez działalność sekcji rękodzieła, która realizuje wiele wspaniałych projektów, takich jak; Targi ekologiczne, kiermasz roślin i bylin, wianki zielne. To nowości, które realizowaliśmy w tym roku, oprócz tego sekcja proponowała parafianom znane, coroczne akcje.

Serdecznie dziękujemy osobom zaangażowanym w tę jakże pożyteczną pracę oraz parafianom za wsparcie i hojność.

**5.** Obecnie szykujemy się do świątecznej wysyłki darów do Kamieńca Podolskiego.

Bardzo ucieszona naszą propozycją siostra Dyrektor z ośrodka, do którego trafią dary wysłała samochód na swój koszt, który odbierze dary: słodycze, art. szkolne i biurowe, chemię, art. spożywcze i nową odzież. Łączna wartość naszej darowizny to kwota około 7.500 zł. Dzię-



Na zdjęciach: wyremontowana salka Caritasu

kuję sponsorom: Maciejowi z rodziną, p. Wojtkowi, firmie Kukartka. Sklepy Auchan Swadzim i Bukowska sprzedały nam zamówiony towar w bardzo atrakcyjnych cenach.

**6.** Dziękujemy firmie Holdsafe Group z ul. Kasztanowej za przekazane parafii zestawów biesiadnych. Dzięki panu Jackowi nasze kolejne imprezy integracyjne, będą się odbywały w komfortowych warunkach.

Przed nami kolejne dzieła charytatywne. Raz jeszcze dziękujemy za Wasze wsparcie, które jest motorem do naszego dalszego działania.

Jak zawsze zachęcamy i zapraszamy do włączania się w naszą aktywność!!!

*W imieniu PZ Caritas - Małgorzata Raciborska*



# TABLICA OGŁOSZEŃ

\* W listopadzie, w miesiącu poświęconym pamięci zmarłych można składać wymienianki do oznakowanych skarbon.

\* 8 grudnia w Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny ma nastąpić odnowienie oddania Matce Bożej.

\* Zachęcamy parafian do publikowania nekrologów

\* Grupy parafialne zapraszają! W listopadzie, ze względu na święto Św. Cecylii patronki chórzystów i muzyków, szczególnie zachęcamy do wstąpienia do parafialnych grup muzycznych: Antosiek prowadzonych przez Kysię Jarysz, Scholi Gaudium dla młodzieży prowadzonej przez Olę Latos i chóru parafialnego Antonius. Dyrygentka chóru, Jagoda Jaskólska, zaprasza sopran, alty, tenory i basy do radosnego śpiewu.

\* Zwracamy uwagę na akcje charytatywne organizowane przez Caritas. Szczególnie w grudniu, w miesiącu kiedy w jeszcze większym stopniu powinniśmy być wyczuleni na potrzebujących, weźmy udział w takich akcjach jak; Tytka Charytatywna, Kiermasz Święteczny, Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom i innych. Kupując produkty wykonane przez sekcję rękodzieła przy Caritasie nabywamy unikalną, ręcznie robioną rzecz i jednocześnie wspieramy Caritas i jego podopiecznych!

Redakcja



## Droga matko, drogi ojcze!

Podczas Chrztu świętego, gdy trzymaliście na rękach Wasze ukochane dziecko kapłan zapytał Was: „Prosząc o chrzest dla Waszego dziecka, przyjmujecie na siebie obowiązek wychowania go w wierze, aby zachowując Boże przykazania, miłowało Boga i bliźniego. Czy jesteście świadomi tego obowiązku?

Wtedy odpowiedzieliście - jesteśmy świadomi.

Chwała Panu Bogu za tych rodziców, którzy modlą się ze swoimi dziećmi, rozmawiają z nimi o Bogu oraz znajdują czas na niedzielną Msze św. Między innymi w taki sposób wypełniają swoją obietnicę złożoną Bogu przy chrzcie świętym.

A czy Ty matko, ojcze, spełniasz tę obietnicę?

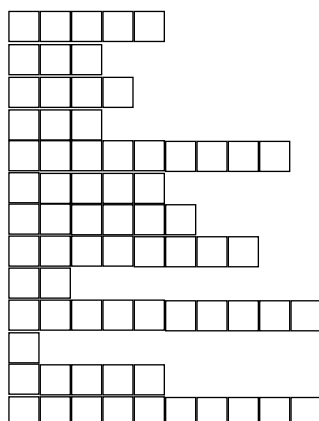
Ks. Krzysztof Stefański

## ZADANIE DLA DZIECI

Uzupełnij tekst Ewangelii

W wyrazach poprzestawiały się litery. Ułóż je w odpowiedniej kolejności i odczytaj słowa Jezusa z Ewangelii. Całe zdanie przenieś na kupon konkursowy

1. JLEŚI
2. TOK
3. CHEC
4. YĆB
5. PYZERSWIM
6. NCIEH
7. BZĘIDE
8. ONITTSAM
9. EZ
10. WIKSYZSCTH
11. I 12. SGUŁA
13. WCKSZSYTIH



### KUPON KONKURSOWY - „Głos Św. Antoniego” listopad 2021 r.

Imię i nazwisko: .....Wiek: .....

Tekst Ewangelii : .....

**KUPON WYPEŁNIAMY, WYCINAMY I WRZUCAMY  
DO KOSZYKA PRZED MSZĄ ŚW. O GODZ. 11:00  
21 listopada 2021 ROKU.  
ŻYCZYMY POWODZENIA W LOSOWANIU!!!**



# Nasza nekropolia, wyjątkowa

1 i 2 listopada obchodziliśmy piękny i radosny czas wspomnienia i szczególnej modlitwy do naszych patronów – uroczystość Wszystkich Świętych, a także czas zadumy nad przemijaniem i wspomnień i uzyskiwania odpustów dla naszych bliskich zmarłych w dniu Zadusznym. W tym roku bardziej wiosenna niż jesienna pogoda sprzyjała pielęgnowaniu polskiej tradycji dbania o cmentarze; porządkowania zieleni, czyszczenia i ozdabiania pomników. Pracom porządkowym często towarzyszyły miłe spotkania z dawno niewidzianymi sąsiadami czy znajomymi.

Co roku teren cmentarza podlega modernizacji. W ostatnich latach od ulicy Sosnowej wybudowano trwałą płot na klinkierowej podmurówce. W 2019 roku na wieżycze kaplicy cmentarnej zawieszono dzwon, postawiono nowy krzyż. Co roku wykonywane są remonty kaplicy, budynku z ponad 35-letnią historią. Sukcesywnie budowane są kolejne brukowe alejki między grobami. Inwestycje finansowane są ze środków parafii przy wsparciu budżetu gminy. Każdego roku odbywają się również kwesty na rzecz cmentarza.

W tym roku (2021) 30 marca Rada Gminy uchwaliła nowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego dla terenu cmentarza, który pozwoli na jego powiększenie i zabezpieczenie w przyszłości potrzeb parafii przeźmierowskiej, baranowskiej i chybskiej. Zapisy planu zakładają rozbudowę w kierunku północnym, czyli w stronę ulicy Modrzezewskiej. Na nowo wyznaczonym terenie mają się znaleźć miejsca pochówku oraz parking.

Przeźmierowska nekropolia jest często określana jako najpiękniejsza w gminie. Mimo lub może dlatego, że to naj-

MIEJSCOWY PLAN ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO DLA TERENU CMENTARZA W PRZEZMIEROWIE W REJONIE ULIC: RYMKOWEJ, SOSNOWEJ I MODRZEZEWIEJ

SKALA: 1:1 000



Na zdjęciu: zielony teren oznaczony jako ZC - teren cmentarza, KP - teren parkingu. Niebieską linią zaznaczono miejsce, gdzie obecnie przebiega granica cmentarza, pomarańczową nową granicę, a strzałką teren przeznaczony na rozbudowę. Teren zaznaczony na czerwono to U - Usługi.

młodszy cmentarz, chwalony jest nie tylko przez mieszkańców, ale również gości. Uporządkowany, zadbany, zielony sprzyja odwiedzaniu naszych zmarłych, zadumie i spacerom.

Nasz cmentarz jest nie tylko piękny ale również nowoczesny. Wyszukiwarka grobów dostępna na stronie internetowej parafii [www.parafiaprzezmierowo.pl](http://www.parafiaprzezmierowo.pl) w zakładce cmentarz pozwoli na łatwe znalezienie miejsca pochówku, a nawet sprawdzenie do kiedy opłacona jest dzierżawa czy zapalenie wirtualnego znicza. Warto jeszcze dodać, że biuro cmentarne mieści się w budynku plebanii przy ul. Kościelnej 44, a gospodarzem terenu jest Bartosz Ćmil.

Odwiedzajmy i dbajmy o naszą piękną nekropolię.

\*W tekście wykorzystano fragmenty artykułu Kazimierza Marchlewskiego pt. Nasz parafialny cmentarz

